



W numerze:

- 1) Odkrywamy językowo-artystyczną duszę (kilka słów o nowym projekcie Wróblowianek) – s.1,2
- 2) Okiem recenzenta („Pinokio”, „Dynastia Miziołków”) – s.3
- 3) Literackie perełki naszych uczniów – s.4



Odkrywamy językowo-artystyczną duszę

Nasze lokalne Koło Gospodyń WRÓBLOWIANKI nigdy nie próżnuje. Tym razem otrzymało grant od Fundacji PZU, dzięki któremu skorzystają uczniowie naszej szkoły. Niestety pandemia spowodowała przerwę w realizacji zaplanowanych w nim działań, ale liczymy, że we wakacje i w pierwszych

Ciąg dalszy w miesiącach nowego roku szkolnego ruszymy pełną parą.

Uzasadnienie potrzeby realizacji projektu

Koło Gospodyń WRÓBLOWIANKI zdecydowało się na realizację projektu "Odkrywamy językowo-artystyczną duszę", aby pokazać młodym ludziom, jak można w efektywny sposób spędzić swój czas wolny, jednocześnie kreatywnie i twórczo rozwijać swoją osobowość i zainteresowania. Nasi uczniowie spędzają czas głównie przed komputerem oraz na portalach społecznościowych, niekoniecznie wykorzystując te zdobycze techniki we właściwy sposób. Pragniemy również pokazać naszym uczniom naszej miejscowości, jak ważna i pomocna zarazem jest nauka języka obcego, którą mogą później wykorzystać na różnych płaszczyznach. Dodatkowe zajęcia CLIL mają być wstępem do stworzenia oddziałów dwujęzycznych, co przyczyni się do promocji naszej placówki w regionie. Uznaliśmy również, że tę "rozwojową bierność", można przemienić w aktywność, dzięki szkolnym spotkaniom z przedstawicielami różnych zawodów (pisarzem, aktorem, radiowcem).

Ciąg dalszy na następnej stronie

ODKRYWAMY JĘZYKOWO-ARTYSTYCZNĄ DUSZĘ ciąg dalszy artykułu

Bezpośrednie cele projektu

Bezpośrednim celem projektu jest wyposażenie uczniów w kompetencje społecznie i językowe, niezbędne w dorosłym życiu, takie jak praca w grupie czy wykorzystywanie zdobytych informacji w praktyce oraz rozwój osobowości i zainteresowań. Duży nacisk położymy również na rozwój komunikacji w języku obcym. Każde z zaplanowanych w ramach projektu działań będzie miało na celu stwarzanie warunków do indywidualnego rozwoju osobowości, do konfrontacji, oceny i wymiany doświadczeń oraz ujawnianie talentów.

Pośrednie cele projektu

Pośrednie cele projektu to: - wspieranie działania naszej placówki, a przez to jej promocja w okolicy; - popularyzacja osiągnięć dzieci i młodzieży przez GMINNY KONKURS NA NAJLEPSZEGO ANGLISTĘ KLAS I-III, Zimową Galę Językową i Szkolny Dzień Rodziny; - przygotowanie do życia w społeczeństwie; - dzielenie się zdobytą wiedzą z rodzicami i środowiskiem lokalnym (Tea Time, wspólne gotowanie angielskich potraw); - stworzenie alternatywy dla braku pomysłów na gospodarowania czasem.

Działania

Blok językowy dla grupy młodszej prowadzony metodą CLIL W klasie 2 SP będą prowadzone zajęcia w ramach innowacji pedagogicznej z wykorzystaniem CLIL (Content and Language Integrated Learning), czyli zintegrowanego nauczania języka i przedmiotu. W tym przypadku będzie to edukacja przyrodnicza połączona z matematyczną, głównym celem będzie wzbudzenie zainteresowania przedmiotami ścisłymi, rozwój kompetencji językowych, rozwój kompetencji kluczowych. Dodatkowo poszerzenie zasobu słownictwa związanego z życiem codziennym jak i specjalistycznego dającego możliwość późniejszej kontynuacji nauki. Zajęcia będą odbywały się raz w tygodniu.

Praktyczny angielski - zajęcia dla grupy starszej - to działanie zakłada nastawienie na komunikację w języku angielskim. Dzięki formom dramowym uczniowie będą mogli zobaczyć, w jakich sytuacjach życiowych wykorzystają język obcy. Zajęcia będą odbywały się raz w tygodniu.

Tea time - pod tym hasłem kryją się spotkania językowe, podczas których uczniowie będą zapraszać swoich rodziców na tytułową herbatę, a przy okazji wykorzystywać zdobytą wiedzę i umiejętności. Podczas każdego ze spotkań będą uczyć swoich bliskich podstaw języka angielskiego. W trakcie projektu odbędzie się 5 spotkań.

Młodzi filmowcy na start- to działanie będzie polegało na wypracowaniu u uczniów umiejętności reżyserowania własnych filmów. Uczniowie będą poznawać różne techniki, np. film fabularny oraz animacja poklatkowa. Działania zostaną zaprezentowane podczas Dnia Rodziny.

Młodzi aktorzy na start - Przygotujemy przedstawienia dla rodziców i społeczności szkolnej (założeniem projektu będzie stworzenie grupy teatralnej, która w kolejnych latach będzie reprezentować szkołę na różnego typu przeglądach) Wykonamy własne lalki teatralne i nagramy krótkie mini-przedstawienia (co będzie stanowiło integrację rozwoju manualnego oraz dykcji) Wykorzystamy tańcobajki, aby uwolnić w tańcu emocje i energię dziecięcą. Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu.

Artystycznie - warsztatowo (warsztaty z pisarzem, aktorem i radiowcem) - oprócz cyklicznych zajęć chcemy zadbać o kontakt dzieci i młodzieży z ludźmi kultury. Dlatego zaprosimy do szkoły na warsztaty pisarza Marcina Koziola oraz jednego z aktorów Teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie oraz pojedziemy na warsztaty do radia RDN Małopolska w Tarnowie. Zaplanowane jest również spotkanie z aktorami Teatru Groteska w Krakowie.

Praktyka w terenie (dwudniowy wyjazd do Łodzi)- podczas dwudniowego wyjazdu uczniowie przejdą szlakiem filmowym i wezmą udział w warsztatach filmowych. Wyjazd będzie okazją do praktycznego wykorzystania zdobytych umiejętności językowych oraz filmowych (przygotowanie reportażu filmowego). Gminny Konkurs na Najlepszego Anglistę Klas I-III - w ramach działania zostanie przygotowany regulamin konkursu, do którego zaprosimy chętnych uczniów ze szkół podstawowych z terenu gminy Zakliczyn. Konkurs odbędzie się pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn.

Takie bogactwo działań z pewnością pozwoli na rozwój naszych zainteresowań i przyczyni się do promocji naszej miejscowości w okolicy.

Martyna Paciorek

OKIEM RECENZENTA

Recenzja książki „Pinokio”

Ostatnio czytałam książkę pt. „Pinokio”, której autorem jest Włoch Carlo Collodi. Jest to barwna, rodzinna i pouczająca opowieść o drewnianym pajacyku, który ożywa. Pinokio to niezwykle bohater, który potrafi mówić, poruszać się i myśleć, a także czuć! Dżepetto - biedny lalkarz postanawia wyrzeźbić z polana drewna niezwykłą lalkę, z którą mógłby przemierzać świat i zarabiać na chleb. Rzeźbiąc ją, ani przez chwilę nie zdaje sobie sprawy, jak niezwykłą kukielką się ona okaże. Pinokio ożywa i przysparza mu wielu kłopotów, z których najgorsze było trafienie do więzienia. Rusza w świat, uciekając od ojca, zapędza się w kłamstwa, poznaje, co to głód, brak pieniędzy i samotność. Wyciąga jednak wnioski i naprawia swe nieczne czyny. Dobrymi uczynkami pokazuje, że ma gorące serce i potrafi kochać. Zasługuje w końcu na nagrodę - wróżka przemienia go w prawdziwego chłopca. Pinokio wraca do domu, do ojca.

Lektura „Pinokio” to ciepła opowieść, pełna wielu życiowych prawd, z których może czerpać każde dziecko. Przygody spotykające Pinokia dadzą każdemu na pewno sporo do myślenia, tak więc i wy sięgnijcie po tę niezwykłą książkę!

Weronika Duda



Pinokio

www.pixabay.com

Recenzja książki „Dynastia Miziołków”

„Dynastia Miziołków” napisana przez Joannę Olech, to prześmieszna książka napisana w formie pamiętnika. Jego autorem jest dwunastoletni chłopiec nazywany przez rodzinę i przyjaciół Miziołkiem. Czytając tę książkę można odnieść wrażenie, że cała rodzinka jest nieźle zwariowana – cały czas coś się w ich domu rodzinnym dzieje. Każdy z członków rodziny posiada przezwisko: mama – Mamiszon, tata – Papiszon i dwie siostry – Kaszydło i Mały Potwór. Jak w każdej rodzinie, tak i u Miziołków dobre chwile przeplatają się z tymi złymi. Jednak ważne podkreślenia jest to, że każdą z nich przeżywają przeżywają razem.

W pamiętniku oprócz wydarzeń rodzinnych znajdują się również historie z życia szkoły. A że Miziołkowi nie brak pomysłów, czytanie jego wspomnień stanowi wspaniałą zabawę. Poza śmieszną treścią zaletą książki jest również język-zwyczajny, używany na co dzień w rozmowach z kolegami w szkole lub na podwórku. Język utworu jest uważany przez niektórych za kontrowersyjny. Jednak myślę, że dzięki niemu dziecko potrafi rozróżnić, co jest dobre, a co złe.

Chociaż książka przeznaczona jest dla dzieci, to myślę, że spodoba się także dorosłym. Dlatego polecam ją wszystkim, którzy mają poczucie humoru, gdyż „Dynastia Miziołków” to naprawdę świetna pozycja książkowa.

Amelia Piątek



Z pamiętnika Miziołka

www.allegro.pl

LITERACKIE PEREŁKI NASZYCH UCZNIÓW

WYGRANY ZAKŁAD

Emil po braku reakcji detektywów, spojrzał na nich zrezygnowany. Czuł, że mu nie wierzą. Nagle Alojzy wybuchnął śmiechem. Ziemowit posłał mu ostrzegawcze spojrzenie, a on w końcu się opanował.

- Przepraszamy, czy możemy porozmawiać na sekundkę? - powiedział rozbawiony do chłopca, po czym odwrócił się do niego. Ziemowit zrobił to samo.

- Drogi współniku, czy nie sądzisz, że ten dzieciak kłamie? - spytał poważnie.

- Ależ dlaczego tak sądzisz? Co z tego, że to dziecko? Przecież nawet osoby w jego wieku mogą mieć takie problemy! Jeśli to prawda, to dlaczego nie przyszedł tu z rodzicami? Potrzebujemy świadków i dowodów.

- Posłuchaj, nasza praca polega na rozwiązywaniu problemów. Więc, jeśli nawet to nieprawda, to i tak musimy spróbować mu pomóc. To jak, wchodzisz w to? - Ziemowit wyciągnął dłoń.

Alojzy zamyślił się na chwilę. Z jednej strony mogło to być zwykłe kłamstwo mające na celu rozślawić tego chłopaka, ale z drugiej strony, to faktycznie mogła być prawda. Po chwili podał rękę współnikowi.

- Umowa stoi. Jednak jeśli to kłamstwo, to umówmy się, że wtedy wyjadę na dwutygodniowy urlop. - powiedział z determinacją w głosie.

Wreszcie obrócili się do już wyraźnie znudzonego klienta i postanowili, że zadadzą mu kilka pytań. Po małym "wywiadzie" z Emilem, wiedzieli, że to co mówił było prawdą. Jednak nadal nie rozumieli powiązania wydarzeń ze znalezieniem broszki. Po ich głowach krążyło wiele pytań bez odpowiedzi. Zapowiadało się jak dotąd najciekawsze śledztwo w ich karierze. Od razu podjęli decyzję o tym, że sprawdzą nagrania z kamer z dnia, w którym Emil znalazł broszkę. Na filmach było wyraźnie widać, że faktycznie ją znajduje i podnosi, ale oprócz tego, nie było w nich nic dziwnego. Postanowili obejrzeć też wcześniejsze dni - może zobaczą, kto zgubił ten przedmiot. Alojzy zauważył coś na jednym z nich. Był to staruszek, który idący chodnikiem. Nagle z jego kieszeni wypadła broszka.

- No to mamy już właściciela tej zguby - oznajmił Ziemowit, po czym postanowili jeszcze raz obejrzeć nagranie.

- Hej, poczekaj... Możesz trochę cofnąć? - poprosił Alojzy. Wtedy obydwaj zobaczyli coś dziwnego. Kiedy staruszek upuścił broszkę, z krzaków nieopodal wyłoniła się dłoń trzymająca pistolet wycelowany w starca. Alojzy i Ziemowit byli w szoku, oglądając jak pocisk mija staruszką o milimetry. Spanikowany, zaczął uciekać i w końcu zniknął z pola widzenia kamery. Z krzaków wyskoczył człowiek ubrany na czarno i zaczął biec w stronę broszki. Jakiś przechodzień, jak zakładali, widząc cały incydent zadzwonił po policję. Obydwoje nie myśleli, że sprawa tak szybko się zakończy, ale już drugiego dnia złapali mężczyznę, który strzelał do staruszką. A sam właściciel broszki przyszedł do nich i zaczął wyjaśniać, że wszystkie próby porwania Emila to jego wina, ponieważ broszka ta jest bardzo kosztowna, wykonana jest z czystego złota i wielu złodziei chciałoby ją mieć, a on ją po prostu zgubił. Mówił też, że osoba która do niego strzelała pewnie widziała, że Emil podnosił przedmiot. Detektywi byli bardzo zadowoleni z tego, jak potoczyła się sprawa. Mimo przegranego zakładu, Alojzy cieszył się ze skończenia kolejnego zlecenia.

Martyna Pałucka

Stopka redakcyjna

Autorzy wydania: Agnieszka Łazarek (opiekun). Martyna Paciorek, Martyna Pałucka, Weronika Duda, Aleksandra Cudek, Anna Nowak, Oliwia Ulanecka, Piotr Sakłak